

Budujemy ucyfrowiony medyczny świat

Od kilku lat trwa proces dynamicznego inwestowania w cyfrowy sprzęt do radiologii w polskich placówkach służby zdrowia. Dogonienie w tym zakresie Europy i najbardziej rozwiniętych krajów świata to jednak wciąż praca na minimum dekadę.



foto: iStockphoto

Teoretycznie, zgodnie z prawem, dyrekcje ośrodków zdrowia nie mają tyle czasu. W świetle ustawy o systemie informacji w ochronie zdrowia z 28 kwietnia 2011 r. dokumentacja medyczna może być prowadzona w postaci papierowej lub elektronicznej tylko do 31 lipca 2014 r. Dzień później wszystkie rejestry i dokumentacja powinny już mieć jedynie formę elektroniczną. Tyle teoria. W praktyce to nierealny termin, biorąc pod uwagę fakt, że poziom ucyfrowienia badań radiologicznych w Polsce nie przekracza 50 proc.

Jest przeciętnie

Ekspertci są zgodni. Z jednej strony sytuacja jest daleka od idealnej, a z drugiej to realna szansa, żeby w polskich szpitalach był najnowocześniejszy sprzęt.

– W ubiegłym i bieżącym roku ucyfrowiło się sporo jednostek. Jeżeli uwzględnimy zarówno aparaty w pełni cyfrowe, panele DR typu retrofit oraz skanery do radiografii pośredniej, to szacuję, że minimum 40 proc. szpitali generuje przynajmniej część obrazów rentgenograficznych w postaci cyfrowej – mówi Andrzej Wiczorek, Country Sales Director w Agfa HealthCare.

– W zakresie radiografii pośredniej nasycenie rynku jest większe. Radiologia cyfrowa bezpośrednia jest nadal poniżej oczekiwań, ale również jest to potencjał na przyszłe lata – zauważa Artur Borowski, prezes Carestream. – Działy i szpitale ortopedyczne, mammograficzne i pulmonologiczne stawiają na najwyższej jakości rozwiązania zarówno sprzętowe, jak i oprogramowanie. W większości są już w pełni ucyfrowione. Intensywnie rozwijają się również działy wykorzystujące sprzęt do fluoroskopii. Jest to nieunikniony proces,

aczkolwiek tempo ucyfrowienia zależy od możliwości inwestycyjnych, a na to mają wpływ zarówno sytuacja makroekonomiczna, jak i przedsiębiorczość menedżerów – dodaje.

Przeciętne wyniki w obecnym momencie znajdują swoje odbicie w danych Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju. Na milion mieszkańców mamy w Polsce średnio 2,8 pracowni ze sprzętem do radiologii. To bardzo słabe wskaźniki przy na przykład szwajcarskim 16,5.

– Takie kraje, jak Dania czy Wielka Brytania, są w pełni ucyfrowione i teraz rozwijane są tam usługi IT typu zdalne archiwa czy regionalne systemy teleradiologiczne. Przykładem jest Szkocja, w której 39 szpitali współpracuje, wykorzystując platformę dostarczoną przez Carestream. Na drugim biegunie są Rumunia czy Serbia. Tam nadal jest bardzo wiele analogowych RTG, a ucyfrowienie czy zakup w pełni cyfrowych rozwiązań to kwestia przyszłości – mówi Artur Borowski.

Impulsy rozwoju

Poza oczywistą korzyścią, jaką jest zdecydowanie lepszy poziom diagnozowania pacjentów, są także inne przyczyny rozwoju radiologii cyfrowej: wygoda dla personelu, niższe koszty badań, rozwój telemedycyny, wsparcie finansowe Unii Europejskiej, rozkwit prywatnego sektora służby zdrowia oraz wspomniana już ustawa nakładająca obowiązek zmian w tym zakresie do połowy 2014 r.

„ Dzięki cyfryzacji placówki przy umiarkowanych nakładach finansowych zyskują nowoczesne technologie, a jednocześnie wykorzystują posiadany już potencjał sprzętowy ”

– Teoretycznie podstawowym aspektem napędzającym rozwój technologii IT w placówkach leczniczych jest wymóg przejścia od sierpnia 2014 r. na w pełni cyfrową dokumentację medyczną. A cyfrowe obrazy diagnostyczne są jej oczywistym i nieodłącznym składnikiem. Obawiam się jednak, że dotrzymanie tego terminu we wszystkich placówkach świadczących usługi kontaktowane przez NFZ jest niemożliwe. Spodziewam się więc jego przesunięcia o kolejnych kilka lat – analizuje Andrzej Wieczorek. – Prywatne placówki niezbyt chętnie inwestują w cyfrową rentgenografię, gdyż nie jest to procedura kontraktowana oddzielnie przez NFZ. Ale te, które decydują się jednak na taką inwestycję, wybierają prawie wyłącznie cyfrowe metody akwizycji. Współfinansowanie

X FACTOR



Wszechstronna platforma sprzętowa z bezprzewodowym detektorem. Najlepsze rozwiązanie dla diagnostyki obrazowej.

www.carestream.com/xfactor

Carestream

Carestream Health Poland Sp. z o.o., ul. Wycobli 40, 02-820 Warszawa
tel. +48 22 625 15 21, fax +48 22 663 15 22, www.carestream.pl

Think
differently
about DR.



CHARGING THE WAY
FOR THE NEW DRUGS



fot. iStockphoto

„ Tempo ucyfrowienia zależy od możliwości inwestycyjnych, a na to mają wpływ zarówno sytuacja makroekonomiczna, jak i przedsiębiorczość menedżerów „

z Unii Europejskiej jest tutaj bardzo ważnym czynnikiem sprawczym, dlatego sądzę, że kolejny 5-letni budżet UE dla Polski zakończy proces ucyfrowienia w szpitalach. Reasumując za i przeciw: myślę, że w najbliższych latach będzie się ucyfrowiać po ok. 10 proc. pozostałych analogowych placówek rocznie – przewiduje ekspert Agfa HealthCare.

Znaczenie unijnego wsparcia dostrzega także Artur Borowski: – Unijne dofinansowanie ma ogromny wpływ na rozwój. Przez wiele lat było to jedyne źródło wykorzystywane do wielomilionowych inwestycji. Dzięki wsparciu UE możemy wykorzystać doświadczenia innych krajów i sięgnąć po przetestowane rozwiązania z najwyższej półki – podkreśla, dostrzegając jednak większe znaczenie sektora prywatnego. – Klienci z sektora prywatnego są absolutnie przekonani do technologii cyfrowej i rozwój rynku prywatnego wpływa na coraz większą sprzedaż sprzętu.

Efektom inwestycji w cyfrową radiologię jest niemal automatyczny, dynamiczny rozwój telemedycyny, w tym teleradiologii. To naturalny proces, gdyż pozwala ona szybko skonsultować diagnozę pacjenta z ekspertami

z dosłownie całego świata na podstawie obrazów statycznych oraz dynamicznych przesyłanych przez Internet. To nie tylko usprawnienie pracy szpitala, ale przede wszystkim zwiększenie bezpieczeństwa pacjenta. Dyrekcje placówek służby zdrowia, inwestując w nowy sprzęt do radiologii, zwracają dziś baczną uwagę także na to, czy jest on dostosowany do potrzeb teleradiologii.

Eksperti widzą w telemedycynie naturalny trend rozwoju diagnostyki.

– Telemedycyna, w której zakres wchodzi również teleradiologia, to niezaprzeczalnie kierunek, w którym będą się w Polsce rozwijać i modernizować zarówno szpitale publiczne, jak i prywatne placówki. Przy aktualnym tempie rozwoju technologii trudno sobie bowiem wyobrazić, aby pacjent trafiający na przykład ze skomplikowanym urazem po wypadku miał długo oczekiwać na wyniki badań i podjęcie leczenia. W takich sytuacjach liczy się czas, dlatego między innymi możliwość natychmiastowego dostępu do badania oraz jego zdalnej konsultacji ze specjalistą znajdującym się w innym miejscu jest nie do przecenienia – mówi Andrzej Wiecek.

– Telemedycyna, wykorzystywana przez wszelkie działy radiologii, jest i będzie coraz bardziej powszechna. Dostępne są coraz lepsze łącza internetowe, technologie zabezpieczania i przesyłu danych oraz wiedza na temat możliwości zastosowań technologii. W perspektywie starzenia się społeczeństwa i coraz łatwiejszego dostępu do nowoczesnych technologii jest to dziedzina rozwijająca się najintensywniej – uważa Artur Borowski.

Druga młodość sprzętu z zeszłego wieku

W zależności od kondycji finansowej i możliwości pozyskania dodatkowych funduszy część placówek służby zdrowia inwestuje w całkowicie nowoczesny sprzęt, ale wciąż bardzo powszechne jest ucyfrawianie starszych urządzeń.

– W Polsce ciągle jest bardzo wiele analogowego, nawet 20-letniego sprzętu. Bariera do pełnego ucyfrowienia jest koszt zakupu nowoczesnych rozwiązań. Dlatego często podejmowane są decyzje o zakupie skanerów do posiadanego sprzętu lub nowego zestawu analogowego RTG z ucyfrowieniem. Ucyfrowienie pośrednie jest tańszym i bardzo prostym rozwiązaniem. Przy braku pieniędzy na zakup nowego sprzętu to jedyne wyjście. Wśród zakupów w dalszym ciągu dominuje ucyfrowienie pośrednie (skanery), rośnie zainteresowanie cyfrowymi aparatami przyłóżkowymi i ucyfrowienie przy wykorzystaniu bezprzewodowych detektorów typu DRX-1 – mówi Artur Borowski.

Carestream ma ponad 1000 własnych patentów i dodatkowo bazuje na zdobywanym przez ponad wiek doświadczeniu Kodaka, którego sprzęt oferuje. Wdrożenia i doświadczenia z całego świata umożliwiają firmie oferowanie produktów i rozwiązań najwyższej jakości. W swoim portfolio Carestream ma między innymi bardzo wymagających klientów, którymi są szpitale specjalizujące się w ortopedii, takie jak: Katedra i Klinika Ortopedii i Rehabilitacji Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Zakopanem, CMKP w Otwocuku czy prywatna klinika Carolina Medical Center.

– Biorąc pod uwagę fakt, że bardzo duża liczba aparatów RTG została wymieniona w latach 2005–2006, ucyfrowienie to doskonale rozwiązanie dla placówek służby zdrowia, które zwykle nie dysponują środkami finansowymi na pełną wymianę sprzętu. Dzięki cyfryzacji placówki przy umiarkowanych nakładach finansowych zyskują nowoczesne technologie, a jednocześnie wykorzystują posiadany już potencjał sprzętowy – mówi Andrzej Wiczeorek. Agfa HealthCare oferuje systemy i urządzenia dostosowane do indywidualnych potrzeb oraz możliwości finansowych placówek. Firma stawia na jakość, a także na skalowalność systemów, dzięki czemu może spełnić oczekiwania zarówno małych gabinetów, jak i największych szpitali czy klinik. Między innymi dlatego połowa dużych, kompleksowych rozwiązań w zakresie systemów typu PACS do archiwizacji i dystrybucji obrazów medycznych w Polsce została wdrożona właśnie na podstawie rozwiązań Agfa HealthCare. Do tej grupy należy funkcjonujący w Szpitalu Uniwersyteckim w Krakowie największy system PACS w naszym kraju.

Adam Majewski



Rozprawiamy się z mitem

Agfa HealthCare oferuje technologie igłowa w radiografii komputerowej (CR), DX-M - skaner do mamografii cyfrowej i radiografii ogólnej.



AGFA 
HealthCare

Agfa Sp. z o.o., Al. Jerozolimskie 195a, Warszawa,
tel. 22 311 19 20, www.agfa.com.pl